

Czas Chrystusa na Ziemi

Autor: Randolph Dunn

Od czasu grzechu Adama, który doprowadził do jego upadku z doskonałej więzi z Bogiem, człowiek potrzebuje odkupienia dla Boga. Potrzebował zmycia swoich grzechów i usunięcia winy. W idealnym czasie i dzięki działaniu Ducha Świętego Bóg stał się ciałem, aby zamieszkać wśród ludzi. Duch Święty dokonał cudu, pozwalając Maryi zająć w ciążę bez współżycia płciowego z mężczyzną. Anioł Gabriel oznajmił Marii, a później anioł Józefowi, w jaki sposób Bóg użyje ich, aby sprowadzić na ziemię Mesjasza, pomazańca Bożego, aby zbawić ludzkość od grzechów. Oboje byli gotowi zostać sługami Boga bez względu na to, jak ludzie będą ich traktować i co o nich powiedzą. Chcieli jedynie być posłuszni Bogu i być używani przez Boga.

Kiedy Jan chrzczył w rzece Jordan, Jezus przyszedł, aby przyjąć chrzest. Jan widział: „Jezus zbliżał się do niego i rzekł: Spójrz, Baranek Boży, który gładzi grzech świata. Niebiosa się otworzyły i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej niczym gołębica. I odezwał się głos z nieba: «Ty jesteś moim Synem, którego kocham; z tobą jestem bardzo zadowolony. A sam Jezus miał około trzydziestu lat, gdy rozpoczął swą służbę».

Po chrzcie „Jezus, pełen Ducha Świętego, zaprowadzony przez Ducha na pustynię, gdzie przez czterdzieści dni był kuszony przez diabła”. Pokonał pokusy diabła i wrócił do swego domu w Nazarecie. W ich synagodze, po przeczytaniu 61. rozdziału Izajasza, wersetów 1 i 2, oznajmił, że jest wypełnieniem Bożej obietnicy wysłania Mesjasza

Niedługo później zaczął wybierać tych, których miał uczyć na swoich posłańców po swoim zmartwychwstaniu. A we właściwym czasie Jezus zaczął aktywnie udowodniać wszystkim, z którymi się zetknął, że jest Bogiem, który przyszedł na ziemię, aby żyć wśród ludzi i stać się doskonałą ofiarą za grzechy człowieka. Uczynił to poprzez swoje doskonałe życie, cuda, których dokonywał otwarcie przed wielkimi tłumami, wypowiedzi Jana Chrzciciela i samego Boga.

Wiele osób skorzystało z tych cudów. Nawet ci pełni zawiści, zazdrości i pożądlivości musieli przyznać, że działy się cuda. Obłudni przywódcy religijni odrzucili go ze względu na żądzę władzy i prestiżu. Czyniąc tak, pogwałcili nawet własne prawa i tradycje, które zewnętrznie deklarowali przestrzegać.

Jego naśladowcy słyszeli Jego przesłanie, Jego przypowieści i ich wyjaśnienia oraz byli świadkami Jego cudów. Byli świadkami wskrzeszeń z martwych, niewidomych, którzy odzyskali wzrok, głuchych, którzy słyszeli, a także zaprzeczania tym przez ich przywódców religijnych. Ale było wiele rzeczy, które musieli wiedzieć, więc Jezus powiedział: „Mam wam o wiele więcej do powiedzenia, więcej, niż możecie teraz znieść. Ale gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę. Nie będzie mówił sam;

będzie mówił tylko to, co usłyszysz, i powie wam to, co jeszcze ma nadejść. On przyniesie mi chwałę, zabierając z mojego i oznajmiając wam”.

Przygotowując się do swojej zadość czyniącej ofiary, spojrział w stronę nieba i modlił się: „Ojcze, nadszedł czas. Uwielbij swojego Syna, aby Twój Syn uwielbił Ciebie. Bo dałeś mu władzę nad wszystkimi ludźmi, aby dał życie wieczne wszystkim, których mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś. Przyniosłem Ci chwałę na ziemi, wykonując dzieło, które Mi zleciłeś. A teraz uwielbij mnie, Ojcze, u siebie tą chwałą, którą miałem u ciebie, zanim świat powstał. Objawiłem Cię tym, których Mi dałeś ze świata. Były twoje; dałeś mi ich, a oni byli posłuszni Twojemu słowu. Teraz wiedzą, że wszystko, co Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Bo dałem im słowa, które mi dałeś, a oni je przyjęli. Wiedzieli z pewnością, że od ciebie pochodzę, i wierzyli, że to ty mnie posłałeś”. „Dałem im Twoje słowo, a świat ich znienawidził, gdyż nie są ze świata bardziej niż ja ze świata. Nie modlę się, abys ich zabrał ze świata, ale abys ich chronił przed złym. Oni nie są ze świata, tak jak ja nie jestem z niego. Uświęć ich przez prawdę; twoje słowo jest prawdą. Jak mnie posłałeś na świat, tak i ja posłałem ich na świat. Za nich poświęcam siebie, aby i oni zostali prawdziwie uświęceni”.

Jego misja głoszenia orędzia pojednania, odkupienia i przebaczenia grzechów dobiegała końca. We właściwym czasie Jezus odda swoje życie jako ofiarę przebłagalną za grzechy człowieka, właśnie po to opuścił Niebo, aby przyjść na ziemię.

„Powiedział im: «To wam powiedziałem, gdy jeszcze byłem z wami: Musi się wypełnić wszystko, co jest napisane o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Potem oświecił ich umysły, aby mogli zrozumieć Pisma. Powiedział im: „Tak jest napisane: Chrystus będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, i w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów. wszystkie narody, począwszy od Jerozolimy. Jesteście świadkami tych rzeczy. Poślę wam to, co obiecał mój Ojciec, ale pozostaniecie w mieście, dopóki nie zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości.”

Gdy był gotowy powrócić do Boga, Ojciec „podszedł do nich Jezus i rzekł: «Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Dlatego idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię i mocą Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc ich przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. I zaprawdę, jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia wieku.

Po raz pierwszy po grzechu Adama i Ewy człowiek otworzył im drogę do pojednania z Bogiem. Dlatego, ważne było, aby ludzie uwierzyli, że On jest Mesjaszem, Chrystusem, Synem Bożym. Było kilku świadków, którzy potwierdzili, że to prawda.

Janowi Chrzcicielowi głoszone chrzest (baptizo, greckie słowo oznaczające zanurzenie, zanurzenie) w celu pokuty i mówiono, że cała Juda przyszła do Jana, aby przyjąć chrzest. „A niektórzy wysłani faryzeusze pytali go: «Czemu więc chrzczysz, skoro nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani prorokiem?» „Ja chrzczę wodą” – odpowiedział Jan – „ale wśród was stoi ktoś, kogo nie znacie. To Ten, który po mnie idzie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów”. Następnego dnia Jan

zobaczył Jezusa zbliżającego się do niego i powiedział: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świat! To właśnie miałem na myśli, gdy mówiłem: „Człowiek, który po mnie idzie, przewyższył mnie, ponieważ był przede mną”. Ja sam go nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą, żeby mógł zostać objawiony Izraelowi. Wtedy Jan dał takie świadectwo: «Widziałem, jak Duch zstąpił z nieba w postaci gołębicę i pozostał na nim. Nie poznałbym go, gdyby ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział mi: «Człowiek, na którym ujrzysz Ducha zstępującego i pozostającego, to ten, który będzie chrzcił Duchem Świętym». Widziałem i świadczę, że to jest Syn Boży”.

„Wtedy Jezus przybył z Galilei nad Jordan, aby przyjąć chrzest od Jana. Ale Jan próbował go powstrzymać, mówiąc: «Ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus odpowiedział: «Niech tak będzie teraz; wypada nam to czynić, aby wypełnić wszelką sprawiedliwość. Wtedy Jan się zgodził”.

„Gdy Jezus został ochrzczony, wyszedł z wody. W tej chwili otworzyło się niebo i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na niego.”

„I odezwał się głos z nieba: «To jest mój Syn, którego kocham; z niego jestem bardzo zadowolony.”

Następnie Jezus pościł czterdzieści dni przed publicznym rozpoczęciem swojego dzieła. Było to pod koniec czterdziestu dni, gdy Diabeł skorzystał ze okazji, aby kusić Jezusa, który był fizycznie osłabiony. Chociaż ta próba się nie powiodła, nadal szukał okazji. Następnie Jezus rozpoczął swoją służbę. Jedną z pierwszych rzeczy, które zrobił, było wybranie dwunastu mężczyzn, których mieli szkolić i być świadkami wszystkiego, co powiedział i zrobił, co było głównie publiczne. Dokonywał wielu cudów, udowadniając, że Bóg jest z Nim.

Nie otrzymał żadnego szkolenia w zakresie Prawa i Proroków, ale ludzie uznawali, że przemawiał z autorytetem; a nie jak uczeni, rabin, kapłani, faryzeusze, uczeni w Piśmie i inni przywódcy religijni. W swoich uwagach bardzo wyraźnie określił tych uczonych ludzi, nazywając ich obłudnikami i ślepych przewodnikami, ponieważ ich serca, umysły i postawy były tak dumne, aroganckie, wyniosłe, zazdrosne i nie cofnęły się przed niczym, aby utrzymać swoje miejsce w społeczeństwie. Przypisywali nawet wiele Jego cudów Diabłu, zamiast oddawać chwałę Bogu. Mateusz pisze o nich w rozdziale 23.

- „Bo nie praktykują tego, co głoszą”.
- „Wszystko, co robią, robią po to, żeby ludzie mogli to zobaczyć”.
- Kochają honorowe miejsce na bankietach i najważniejsze miejsca w synagogach”.
- „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy!”
- „Biada wam, ślepi przewodnicy! Mówicie.”
- Wy węże! Wy plemię zmił! Jak unikniesz potępienia w piekle?”

Łukasz dodaje kolejny zarzut w rozdziale 20 wersecie 47. Pożeracie, pożeracie, konsumujecie, wyzyskujecie, żerujecie na wdach i okradacie je z ich zasobów. Próbowali wielu rzeczy, aby uwięzić Go w

sprzecznościach, ale ponieśli porażkę. Podważali jego władzę, ale ponieśli porażkę. Zobacz także Łukasza 20 i Marka 12.

Wydarzenia podczas Jego Ukrzyżowania świadczyły o tym, że był Chrystusem, Synem Bożym. (Patrz Mateusza 27:50-52).

- Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.
- Zastona świątyni rozdarła się na dwoje od góry do dołu.
- Ziemia zatrzęsała się i skały pękły.
- Groby zostały otwarte i ciała wielu świętych, którzy umarli, zostały wskrzeszone do życia i weszły do świętego miasta i ukazały się wielu ludziom.

„Gdy setnik i ci, którzy z nim strzegli Jezusa, zobaczyli trzęsienie ziemi i wszystko, co się wydarzyło, przestraszyli się i zawołali: «Zaprawdę, był to Syn Boży!»”

Ci, którzy byli Mu najbliżsi, apostołowie, uznali za konieczne wybranie jednego z ludzi, którzy byli z nami przez cały czas, gdy Pan Jezus wchodził i wychodził między nas, począwszy od chrztu Janowego aż do chwili, gdy Jezus został wzięty od nas w górę. Bo jeden z nich musi stać się wraz z nami świadkiem Jego zmartwychwstania”.

„To, co było od początku, co słyszeliśmy, co na własne oczy widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego dotknęły nasze ręce – to głosimy w odniesieniu do Słowa życia. Pojawiło się życie; widzieliśmy i świadczymy o tym, i głosimy wam życie wieczne, które było u Ojca i nam się objawiło. Głosimy wam to, co widzieliśmy i słyszeliśmy, abyście i wy mieli z nami społeczność. A nasza społeczność jest z Ojcem i Jego Synem, Jezusem Chrystusem”.

Około trzydziestego roku życia opuścił dom, aby zacząć realizować swój cel, jakim było opuszczenie Nieba i przyście na Ziemię jako Słowo, w osobie Jezusa. Kiedy Jan Chrzciel chrzczył ku pokucie, Jezus przyszedł do niego, chcąc przyjąć chrzest. Jan był niechętny: „Lecz Jezus mu odpowiedział: «Niech teraz się stanie; bo tak godzi się nam wypełnić wszelką sprawiedliwość. Potem wyraził zgodę. A gdy Jezus przyjął chrzest, natychmiast wyszedł z wody i oto otworzyły się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na niego; a oto głos z nieba mówiący: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie.

Potwierdziło to słowa Jana przed chrztem Jezusa. Jezusa zaprowadzono na miejsce pustynne, gdzie pościł przez czterdzieści dni. W tym czasie stanął twarzą w twarz z Diabłem, kusząc Go we wszystkim tak, jak my jesteśmy kuszeni w następujący sposób:

- Pragnienie jedzenia – pożądlivość ciała.
- Pragnienie władzy – duma życia.
- Pragnienie rzeczy – pożądlivość oka.

W każdej pokusie wybrał postuszeństwo i nie zgrzeszył. Raz po raz widzimy Jezusa ogłaszającego swoją decyzję, aby zajmować się sprawami Swojego Ojca i wykonywać wolę Jego Ojca. Musimy opierać nasze

wybory i decyzje na woli Ojca. Dlatego musimy pilnie studiować Jego słowa i słowa apostołów, których prowadził Duch Święty. Dzięki temu wiemy, co zrobić, aby nasze grzechy zostały odpuszczone przez Chrystusa, naszą zadość czyniącą ofiarę, abyśmy mogli pojednać się z Bogiem.

Jezus stawiał czoła każdemu wyzwaniu i pokusie, po prostu wykonując wolę Tego, który posłał Go na ziemię. Ponieważ zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, mamy ten sam wybór. Po prostu zaufaj i bądź posłuszny.

Jan Chrzciciel powiedział swoim naśladowcom, że Jezus jest Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata. Bóg ogłosił podczas chrztu Jezusa, że Jezus jest Jego Synem i był z Niego bardzo zadowolony. Chrystus zaczął opowiadać Żydom o Królestwie Bożym, potwierdzając swoje słowa bardzo potężnymi cudami, którym nikt nie mógł zaprzeczyć, nawet Jego wrogowie. Dwukrotnie wykonywano je przed tysiącami ludzi, kiedy nakarmił ich zaledwie kilkoma kawałkami ryby i chlebem. Zatrzymał nawet kondukt pogrzebowy, aby przywrócić do życia jedyne dziecko wdowy. Uzdrawiał ludzi, którzy przez całe życie byli niewidomi lub kalekami, o czym wiedzieli wszyscy w mieście. Na koniec udał się na cmentarz, otworzył grób i przywrócił do życia rozkładające się już ciało. Wszystkie te stwierdzenia i cuda udowodniały uczciwym i szczerym ludziom, że Jezus był Synem Bożym. Oni uwierzyli. Jednak przywódcy religijni nie uwierzyli. Chcieli „dowodu”.

Podczas swojej krótkiej służby Jezus często posługiwał się przypowieściami. Dwunastu, których wybrał na swoich świadków, zadało wiele pytań, chcąc zrozumieć ich znaczenie. Przy wielu okazjach zabierał ich na stronę i wyjaśniał przypowieści. Przez cały czas mówił wszystkim, że Jego Królestwo nie jest z tego świata, ale oni mieli trudności ze zrozumieniem. Ciągle wspominał znane proroctwa i to, jak spełniały się one na ich oczach. Coraz więcej wierzyło, ale nie przywódcy religijni. Zaczęli szukać sposobów, aby Go usidlić i zdyskredytować, a nawet dyskutować o sposobach zabicia Go.

Bardzo późno w swojej służbie Jezus zaczął wyjaśniać swoim uczniom, zwłaszcza Dwunastu, że zostanie zdradzony i ukrzyżowany. Od zarania dziejów na ziemi wszystko było zaplanowane na to nadchodzące wydarzenie. Głowa starożytnego węża, Diabła, zostanie zmiażdżona przez potomka Ewy w następujący sposób:

- Jego całkowite posłuszeństwo.
- Jego śmierć, doskonała ofiara mająca na celu odpokutowanie za grzechy.
- Jego pogrzeb, z którego wybuchnie.
- Jego zmartwychwstanie, triumf nad śmiercią i grób otwierają drogę pojednania z Bogiem.

Bóg żąda naszego posłuszeństwa, niezależnie od tego, czy rozumiemy cały Jego cel stojący za tym przykazaniem, czy nie. Na przykład, dlaczego ofiara ze zwierząt Abła była przyjemniejsza niż ofiara Kaina z owoców ziemi? Albo jak duża łódź, której budowa trwała latami, mogła być tak ważna? Albo jak zalanie drzwi krwią mogłoby zapobiec śmierci pierworodnego syna? Albo jak widok miedzianego węża uniesionego na słupie mógłby wyleczyć ukąszenie jadowitego węża? Możemy w pełni rozumieć Boży cel lub nie, ale rozumiemy, że musimy przestrzegać Bożych przykazań. Musimy odpowiedzieć zaufaniem

Bogu i posłuszeństwem Jego przykazaniom, niezależnie od tego, jak nielogiczne mogą się one wydawać ograniczonemu umysłowi człowieka.

Widzimy więc Jezusa w całkowitym posłuszeństwie udającego się do Jerozolimy, aby umrzeć, składając swoje życie jako doskonałą ofiarę za nasze grzechy. Widzimy przywódców żydowskich pełnych zazdrości, nienawiści, zazdrości i dumy, wynajmujących kogoś, kto wyda Jezusa w ich ręce, aby mogli Go zabić. Widzimy rzymskiego sędziego uznającego Go za niewinnego i niezastługującego na śmierć, lecz chcącego Go zabić, aby zadowolić Żydów. Jezus chętnie oddał swoje życie jako doskonałą ofiarę, aby odpokutować za grzechy człowieka, aby człowiek mógł pojednać się z Bogiem poprzez posłuszną wiarę w Niego. To jest Dobra Nowina dla grzesznego człowieka. Bóg stworzył człowieka w swojej naturze miłości, miłosierdzia, pokoju, wierności i prawdy. Poleciał mu pielęgnować ogród i nie jeść z drzewa poznania dobra i zła. Najwyraźniej człowiek znał tylko dobro, naturę Boga, a nie zło. Wydając człowiekowi instrukcje staje się jasne, że człowiek został stworzony także ze zdolnością do rozumowania i podejmowania decyzji. To musi być prawda, skoro postanowił uwierzyć w kłamstwo i zdecydował się działać zgodnie z nim. Przez ten akt buntu człowiek oddzielił się od Boga i pozwolił szatanowi panować nad sobą aż do śmierci. Człowiek potrzebował teraz odkupiciela, który usunął jego grzechy i władzę nad nim. Ale czego by to wymagało? Nie ofiary z byków i kozłów, jak stwierdza List do Hebrajczyków rozdział 10 werset 14.

Wiele lat wcześniej powiedziano Abrahamowi, że dzięki niemu zostaną pobłogosławione wszystkie narody ziemi.

Bóg powiedział, że przez Dawida, potomka Izaaka, syna obietnicy Abrahama, „zbuduje dom dla mojego imienia, a ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki”. Zostało to zapisane w Drugim Samuelu, rozdziale 7, wersecie 1.

Izajasz prorokował, że sam Pan da wam znak: Oto Panna poczne i porodzi syna, i nazwie go imieniem Immanuel, to znaczy Bóg z nami.”

Setki lat później Gabriel powiedział Marii, że urodzi syna i nazwie go Jezus. „Będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca, Dawida, i będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca.” Proroctwa te wypełniły się, gdy:

- Narodziny Mesjasza zostały zapowiedziane przez anioła pasterzom.
- Jan Chrzciciel świadczył: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata!”
- Został zanurzony przez Jana w rzece Jordan, a z nieba odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie»”.
- W synagodze w swoim rodzinnym mieście Nazaret Jezus przeczytał słowa proroka Izajasza: „Duch Pański nade mną, gdyż namaścił mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim”, a następnie im „Dziś wypełniło się to Pismo twój słuch.”

Aby potwierdzić te stwierdzenia, Jezus publicznie uzdrowił wielu chorych, niewidomych i głuchych oraz wskrzesił niektórych, którzy umarli, a których ciało gniło.

Aby usunąć grzech z człowieka, konieczna była bezgrzeszna ofiara krwi. Dlatego Chrystus złożył Bogu swoje ziemskie ciało jako ofiarę pozwalającą Rzymianom i Żydom na ukrzyżowanie Go. Pochowano go w pożyczonym grobowcu. Bóg przyjął Jego ofiarę, wskrzeszając Go, co rozwiało wszelkie wątpliwości co do tego, że Jezus był Bogiem, który przyszedł na ziemię w ciele człowieka. Było to konieczne, ponieważ ludzie musieli wiedzieć, że mogą zaufać Chrystusowi oraz Jego mocy i władzy przebaczenia grzechów. Masy słyszały Jego nauki, ale ich nie rozumiwały. Bardzo różnili się od swoich tradycji. Jego było przesłanie Miłości. Jak pokazano w poniższych wersetych.

- Łukasza 19:10– „Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić zagubionych”.
- Mateusza 11:28– „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy spracowani i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”.
- 2 Piotra 3:9– „Pan nie zwleka z wypełnieniem swojej obietnicy, jak niektórzy uważają za powolność, ale jest cierpliwy wobec was, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy doszli do skruchy”.
- Dzieje Apostolskie 4:11-12– „Ten Jezus jest kamieniem odrzuconym przez was, budowniczych, który stał się kamieniem węgielnym. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni”.
- Efezjan 1:6-9– „W Nim (Chrystusie) mamy odkupienie przez Jego krew, odpuszczenie naszych win, według bogactwa Jego łaski, której nas hojnie udzielił”.

Dobra Nowina – Ewangelia

Skoro zatem odkupienie znajduje się w Chrystusie, zatem Chrystus musi być Dobrą Nowiną, Ewangelią, co można podsumować w następujący sposób:

- Na początku było Słowo, Jezus Chrystus, Pomazaniec.
- Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród ludzi.
- Chrystus nie miał grzechu.
- Jezus był posłuszny woli Ojca nawet przez swoją śmierć na krzyżu.
- Bóg wskrzesił Go z grobu, pokonując w ten sposób śmierć i uwalniając człowieka z uścisku szatana będącego skutkiem grzechu.
- Chrystus wstąpił z powrotem, skąd zstąpił, czyli z Nieba.
- Nauczał, że ci, którzy zostali oczyszczeni z grzechu po śmierci dla grzechu i pochowaniu przez zanurzenie w wodzie na Jego śmierć i którzy nadal wiernie postępowali zgodnie z Jego Słowem, będą żyć z Nim wiecznie.

Podczas swojej posługi Jezus zapytał Swoich uczniów: „Ale co z wami?” on zapytał. - Za kogo mnie uważasz? Szymon Piotr odpowiedział: «Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego». „I powiadam ci, ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję mój Kościół (Jego powołany lud), a moce śmierci go nie przemogą”. Dlatego też fundament „mojego kościoła” jest osoba Jezus, Syn Boży.

„Ponieważ nie jest możliwe, aby krew byków i kozłów gładziła grzechy. Dlatego Chrystus, gdy przyszedł na świat, powiedział: „Nie chcieliście ofiary i daru, ale przygotowaliście dla mnie ciało” „Tpotem rzekł:

«Oto jestem, przyszedłem, aby pełnić Twoją wolę». Unieważnia przymierze dane przez Mojżesza, aby ustanowić lepsze, dane przez Chrystusa. I przez to staliśmy się uświęceni raz na zawsze przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa” „Wtedy rzekł: Oto przyszedłem, aby wypełnić wolę twoją. Usuwa pierwsze, aby ustanowić drugie. Dzięki której zostaniemy uświęceni przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.” „Lecz gdy ten kapłan, Chrystus, złożył na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga. Od tego czasu czeka, aż wrogowie staną się jego podnóżkiem, gdyż jedną ofiarę uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy dostępują świętości”. Jest to ofiara pojednawcza, mająca na celu zniszczenie żądła śmierci spowodowanego grzechem i oczyszczenie człowieka z jego grzechów.

Zanim „mój Kościół” mógł stać się rzeczywistością, trzeba było pokonać śmierć i złożyć ofiarę za grzech. Po kpinie z procesu z jego wypaczoną sprawiedliwością Rzymianie ukrzyżowali niewinnego Syna Bożego. Oskarżenie sądowe przeciwko Niemu, JEZUSOWI Z NAZARETU, KRÓLU ŻYDÓW, zostało przytwierdzone do krzyża.

Obłudni żydowscy przywódcy religijni naśmiewali się z Niego i z wielką przyjemnością patrzyli na Jego ukrzyżowanie, lecz wkrótce zostało to przerwane, gdy ciemność zapadła nad Jerozolimą na trzy godziny tuż przed Jego śmiercią. Jan mówi nam w Ewangelii Jana 19:30, że tuż przed śmiercią Jezus powiedział: „Wykonało się”. Zakończył swoją misję odkupienia ludzkości przez Jego zadość czyniącą ofiarę. Droga człowieka do pojednania z Bogiem była otwarta.

To w Chrystusie jesteśmy pojednani, ponieważ „Jezus odpowiedział: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie».

W dniu Pięćdziesiątnicy, 10 dni po wniebowstąpieniu Chrystusa, Jego Duch został wylany na wszystkich ludzi. Następnie Piotr i pozostali apostołowie ogłosili zgromadzonemu, że przebaczenie grzechów jest teraz dostępne, ponieważ pokutna ofiara została złożona, gdy Chrystus został ukrzyżowany, zmartwychwstał przez Boga i powrócił do Ojca po pokonaniu śmierci, władzy szatana nad człowiekiem. Około 3000 osób usłyszało to przesłanie, pokutowało i zapytało „co mamy zrobić” i zanurzyło się w śmierci Chrystusa. Następnie Bóg dodał ich do Kościoła Chrystusowego, zwanego także Ciałem Chrystusa.

Paweł przekazał tę wiadomość o przebaczeniu Żydom z Nob. Stwierdził, że przekazałem wam na pierwszym miejscu to, co i ja otrzymałem: że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem, że został pogrzebany, że trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem. z Pismem.” „Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy ochrzczeni (zanurzeni) w Jego śmierć? Zostaliśmy więc razem z nim pogrzebani przez chrzest w śmierć, abyśmy i my mogli kroczyć w nowości życia, jak Chrystus powstał z martwych przez chwałę Ojca. Bo jeśli zjednoczyliśmy się z nim w śmierci takiej jak jego, z pewnością zjednoczymy się z nim w zmartwychwstaniu takim jak jego”.

Streszczenie:

Baranek Boży był ofiarą, która zgładziła grzech świata

- Misją Chrystusa było usunięcie grzechu z człowieka.
- Jezus żył wśród ludzi bez grzechu.

- Bóg uczynił Jezusa grzechem.
- Chrystus umarł, mając na sobie grzechy człowieka.
- Chrystus usuwa grzechy poprzez ufność i posłuszeństwo, kiedy człowiek umiera dla grzechu, zostaje pogrzebany wraz z jego grzechami w śmierci Chrystusa, zostaje wzbudzony przez Boga jako nowe stworzenie wolne od przeszłych grzechów i zostaje umieszczony przez Boga w duchowym ciele Chrystusa, Jego Kościele.

Kościół Chrystusowy nie jest budynkiem ani organizacją, jak niektórzy myślą. To ludzie powołani z grzechu do sprawiedliwości, wcieleni w Ciało Chrystusa, aby składać żywą ofiarę przez codzienną cześć i wielbienie Boga. Gromadzą się razem, aby zachęcać się nawzajem do wierności poprzez śpiewanie, modlitwę, dyscyplinowanie, dawanie i ewangelizację oraz wspominanie Chrystusa, który złożył samego siebie jako jedyną ofiarę przebłagalną za odpuszczenie grzechów, znaną jako Wieczerza Pańska.

Każdego dnia podejmujemy wiele decyzji, z których większość ma charakter rutynowy, np. co jemy, ubieramy się i dokąd idziemy. Czasami ludzkie wybory skutkują nieoczekiwaną radością i szczęściem, inne zaś przynoszą rozczarowanie i ból serca. Często jesteśmy wzywani do dokonania poważnych wyborów, które wpływają na całe relacje rodzinne, co może dotyczyć religii, pracy z możliwością przeniesienia lub spraw życia i śmierci. Prawdopodobnie każdy z nas znał osoby, które podejmowały złe decyzje i takie, które podejmowały dobre decyzje. Niezależnie od tego, czy nasze wybory są dobre, czy złe, mają one pewne konsekwencje.

Oto kilka przykładów z Biblii Decyzji i Konsekwencji.

- Adam i Ewa zjadają zakazany owoc. Ich działanie przyniosło śmierć i ból. A potem wyrzucony z Edenu.
- Kain złożył ofiarę nie do przyjęcia. Bóg skarcił go za jego niedopuszczalną ofiarę.
- Kain zabił swojego brata i stał się wyraźnym wędrowcem.
- Noe zbudował arkę. Swym prawym życiem i posłuszeństwem ocalił swoją rodzinę i ludzkość.
- Abraham poświęcił swego syna. W ten sposób dzięki swemu prawemu życiu i posłuszeństwu otrzymał wiele błogosławieństw i obietnic.
- Mojżesz wybrał Boga zamiast sławy i fortuny, stał się przywódcą wielkiego narodu
- Maryja pragnęła być używana przez Boga, stając się w ten sposób matką Mesjasza.
- Judasz zdradził Jezusa z miłości do pieniędzy. Popełnił samobójstwo
- Paweł okazał skruchę, był posłuszny i został ochrzczony. Stał się Apostołem pogan

Każdego dnia stajemy przed wyborami, które dotyczą naszego wzrostu w poznaniu Boga i zrozumieniu, w jaki sposób możemy przestrzegać Jego przykazań, abyśmy mogli Go zadowolić. Rozważ następujące:

- Czy będziemy uczciwi w życiu zawodowym, rodzinnym i duchowym?
- **Czy będziemy wierni sobie, współmałżonkowi i dzieciom?**
- **Czy będziemy kontrolować nasze umysły, oczy i języki?**
- **Czy będziemy dziękować Bogu za wszystko?**
- **Czy unizymy się i będziemy posłuszni Bogu, abyśmy mogli się z Nim pojednać?**

Ten sam Jezus, który głosił pokutę, głosił także:

„kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki. Czy w to wierzysz?”

„Bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie dobrej nowinie!” „Wtedy Jezus zawołał: «Kiedy człowiek wierzy we Mnie, wierzy nie tylko we mnie, ale w Tego, który mnie posłał. Kiedy na mnie patrzy, widzi Tego, który mnie posłał. Przyszedłem na świat jako światło, aby nikt, kto we Mnie wierzy, nie pozostał w grzechu. Jeśli chodzi o tego, kto słucha moich słów, ale ich nie zachowuje, ja go nie osądzam. Nie przyszedłem bowiem sądzić świata, ale go zbawić. Dla tego, który mnie odrzuca i nie przyjmuje moich słów, jest sędzia; to samo słowo, które wypowiedziałem, potępi go w dniu ostatecznym. Bo nie mówiłem od siebie, ale Ojciec, który mnie posłał, nakazał mi, co mam mówić i jak to mówić. Wiem, że Jego przykazanie prowadzi do życia wiecznego. Zatem wszystko, co mówię, jest dokładnie tym, co kazał mi powiedzieć Ojciec.”

Jezus powiedział: Jeśli kto mnie miłuje, będzie przestrzegał mojej nauki. Mój Ojciec będzie go miłował, a my do niego przyjdziemy i zamieszkamy u niego. Kto mnie nie miłuje, nie będzie posłuszny mojej nauce. Te słowa, które słyszysz, nie są moimi własnymi; należą do Ojca, który mnie posłał”. „Na tym polega miłość do Boga: przestrzegać Jego przykazań. A jego przykazania nie są uciążliwe”. Okazujemy naszą miłość, postępując zgodnie z jego przykazaniami.

„Nowe przykazanie daję wam: Miłujcie się wzajemnie. Jak Ja was umiłowałem, tak i wy powinniście miłować się wzajemnie.”

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że dał swego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto powierza swoje życie Jezusowi, nie zginął, ale miał życie wieczne”.

„Wtedy Jezus przyszedł do nich i rzekł: «Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Dlatego idźcie i czynicie uczniami wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. I zaprawdę, jestem z wami zawsze, aż do końca świata.”

Zostaliśmy stworzeni na podobieństwo Boga, dano nam możliwość dokonywania wyborów i kazano nam pracować. Widzieliśmy także proroctwa i ich spełnienie. Widzieliśmy, jak Bóg zapewnił człowiekowi sposób, metodę i plan pojednania z Nim. Jezus głosił pokutę, odwrócenie się od grzechu i wszelkiej bezbożności. Nauczył nas miłości, dobroci i prawości. Głosił także, że jest Mesjaszem, Chrystusem, który przyszedł na ziemię jako doskonała ofiara za nasze grzechy i że posłuszeństwo Jego przykazaniom dowodzi naszej wiary w Niego.

Jego nauki były autorytatywne i różniły się od wszystkiego, co widzieli lub czego nauczali rabini. Jego nauki wymagają zmiany postawy wobec bliźnich i Boga. Jego przesłanie dotyczyło raczej miłości do Boga niż do siebie i zmiany stylu życia.

„To jest miłość do Boga: przestrzegać Jego przykazań. Miłość wiąże się z pragnieniem zadowolenia obiektu tej miłości – naszego Boga. „I to jest miłość: chodzić w posłuszeństwie Jego przykazaniom. Jak słyszeliście od początku, Jego przykazanie jest takie, abyśmy postępowali w miłości”.

Jezus głosił przestanie miłości, wiary w Niego jako Boga, zmiany stylu życia z dala od świata i jego grzesznych sposobów oraz posłuszeństwa Jego przykazaniom, aby człowiek mógł pojednać się z Bogiem Ojcem, Chrystusem Synem i Duchem Świętym.

Posłuszeństwo z miłości nie oznacza robienia czegoś dlatego, że się z tym zgadzasz lub nawet myślisz, że jest to najlepsza alternatywa. Posłuszeństwa nie można wymusić na tobie groźbą użycia siły lub sankcjami gospodarczymi. Wykonywanie czegoś pożądanego, żądanego lub nakazanego, nawet jeśli wydaje się to nierozsądne, nielogiczne lub niepotrzebne. Posłuszną miłość jest dobrowolnym działaniem podejmowanym tylko dlatego, że chce tego osoba, którą kochasz, i dlatego, że pragniesz sprawić Mu przyjemność.

Na poprzednich lekcjach widzieliśmy kilka przykładów tego typu posłuszeństwa.

- Noe spędził lata budując arkę według dokładnych specyfikacji.
- Po potopie i powrocie na suchy ląd Noe zbudował ołtarz i złożył Bogu ofiarę, co było aktem uwielbienia z miłości.
- Abraham obrzezał wszystkich mężczyzn w swoim domu – coś, co według ludzkich standardów i rozumu było całkowicie nierozsądne, ale zrobił to, ponieważ tak chciał Bóg.
- Abraham zabrał swego jedyne syna obietnicy na górę i zbudował ołtarz, aby złożyć go w ofierze Bogu. Według ludzkich standardów jest to morderstwo i żaden normalny człowiek nie zrobiłby czegoś takiego, ale zrobił to Abraham, ponieważ całkowicie zaufał Bogu.

Przerażeni Izraelici dotarli do Morza Czerwonego, a faraon i jego armia podążali tuż za nimi. Jak logicznie można oczekiwać, że morze się rozstąpi, umożliwiając Izraelitom przeprawę? Ale Mojżesz, pokładając swą wiarę, wiarę i ufność w Bogu, którego kochał, był posłuszny i morze otworzyło się dla nich, aby mogli przejść.

Wreszcie Jezus, spędziwszy trzy lata na nauczaniu i potwierdzaniu, że jest Synem Bożym poprzez swoje cuda, skierował swą twarz w stronę Jerozolimy. Był zdecydowany tam pójść, chociaż wiedział, że Żydzi przy pomocy rzymskich urzędników zamierzają go zabić. Ale On chętnie poszedł, oddając swoje życie, ponieważ dlatego opuścił Niebo. Jego modlitwa do Boga ukazuje jego całkowite posłuszeństwo w obliczu zbliżającej się śmierci na krzyżu” ... Odszedł po raz drugi i modlił się: „Ojcze mój, jeśli nie można odsunąć tego kielicha, jeśli go nie wypiję, niech niech się stanie Twoja wola”.

Dlatego jeśli chodzi o posłuszeństwo Bożym wymaganiom dotyczącym pojednania, musimy być posłuszni, ponieważ Go kochamy, niezależnie od tego, jak nierozsądne jest to naszym zdaniem. Podobnie jak Jezus, naszym pragnieniem musi być: „bądź wola Twoja”.